

ALDONA POBOJEWSKA
Uniwersytet Łódzki

JESZCZE RAZ O EDUKACJI FILOZOFICZNEJ (w kontekście nowej *Podstawy programowej: Filozofia*)

Od kilku lat z uwagą przyglądam się poczynaniom władz ministerialnych w sprawie wprowadzenia edukacji filozoficznej do polskich szkół. Należy do tych osób, które jej obecnie w oświacie uznają za niezbędne. Niemniej jednak, *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008* prezentujące program nauczania filozofii w szkołach ponadgimnazjalnych¹, przyjęłam z mieszanymi uczuciami. Z jednej strony - z radością, że uczniowie zyskują wreszcie możliwość kontaktu z filozofią; z drugiej - ze smutkiem, gdy podstawy programów nauczania tego przedmiotu na IV etapie edukacyjnym (zakres rozszerzony) w jej obecnym kształcie² oceniam zdecydowanie negatywnie.

Zasadniczą wadą (przesłaniającą wszelkie zalety) przyjętej *Podstawy programowej z filozofii* jest jej **radykalnie erudycyjny charakter**. Składają się na niego:

- **niewyobrażalne przeładowanie treściami merytorycznymi** zalecanymi do przyswojenia przez uczniów (patrz: *Treści nauczania* -

¹ *ROZPORZĄDZENIE MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ z dnia 23 grudnia 2008 w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, *Filozofia*, Dz.U. z 2009 r. nr 4; poz. 17, załącznik nr 4.

² Nauczanie filozofii, według tej podstawy programowej, będzie obowiązywać od roku szkolnego 2012/2013, począwszy od pierwszej klasy szkół ponadgimnazjalnych, których ukończenie związane jest z uzyskaniem świadectwa dojrzałości. Patrz: *ROZPORZĄDZENIE MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ z dnia 23 grudnia 2008 w sprawie podstawy programowej...*, Dz. U. z 2009 r. nr 4; poz. 17, par. 7.1.

wymagania szczegółowe wy jej wymienionej *Podstawy*}, znajomo ci takiego zakresu materiału nie oczekuje się od studentów zdających egzamin licencjacki, a nawet magisterski na uniwersyteckich studiach filozoficznych, które obejmują odpowiednio: 1200 i 2100 godzin dydaktycznych;

• **charakter zakre lonych celów kształcenia** ograniczaj cych się w zdecydowanej wi kszo ci do wyrabiania **sprawno ci intelektualnych** (patrz: *Cele kształcenia - wymagania ogólne* oraz *Tre ci nauczania - wymagania szczegółowe*}, które zakładaj wyuczenie podanych wiadomo ci, a nie uwzgl dniaj kształtowania postaw propoznawczych i prospołecznych, jak równie umiej tno ci intersubiektywnych;

* **wymagania obejmuj ce w zasadzie tylko umiej tno ci natury odtwórczej**, a pomijaj ce konieczno kształtowania postaw i umiej tno ci kreatywnych (patrz: *Tre ci nauczania - wymagania szczegółowe*}-,

• **rozbie no** mi dzy ogromem tre ci merytorycznych przekazywanych uczniowi a ilo ci godzin (240) przeznaczonych na ich realizacj .

Nauczanie filozofii przebiegaj ce według omawianych *Podstaw* z konieczno ci **musi ograniczy si do sfery teoretycznej**, gdy przy tak przeładowanym programie, który narzucaj , nie sposób podj nawet próby realizacji jakich innych celów poza erudycyjnymi, ani stosowa innych metod dydaktycznych ni podaj ce, gdy metody interaktywne wymagaj du o wi cej czasu, którym nauczyciel podporz dkowany temu programowi nie b dzie dysponował. Tworzy to **ródło rozbie no ci mi dzy praktyk dydaktyczn a aktualn wizj edukacji**, która nie jest ju ujmowana wył cznie jako napełnianie umysłu wychowanka wiedz , lecz kładzie nacisk na samodzielno intelektualn i moraln , plastyczno oraz krytyczno my lenia, czy te umiej tno uczestnictwa w dialogu, zakładaj cym tolerancj oraz otwarto na odmienne stanowiska wiatopogl dowe.

Wybitnie encyklopedyczny profil nauczania filozofii generowany przez recenzowane *Podstawy* **nie przystaje do aktualnej sytuacji w polskich szkołach ponadgimnazjalnych**. Naszej młodzie y na tym etapie kształcenia nie brakuje bowiem wiedzy. Potrzebuje ona natomiast szczególnego, wychodz cego poza powierzchowne sensory zdarze , **namysłu nad rzeczywisto ci** , a w zwi zku z tym tak e wiadomo ci sta-

tusu, zakresu i znaczenia informacji pozyskanych zarówno na rónych lekcjach przedmiotowych, jak i z innych ródeł. Takiego góbszego oraz cało ciowego spojrzenia na wiat mo e uczy filozofia. Opowiadam si za stanowiskiem, e fundamentalna rola edukacji filozoficznej na tym poziomie kształcenia winna wła nie polega nie tyle na dostarczaniu wiedzy o nieznanym dot d zjawiskach i działaniach, ile na proponowaniu refleksyjnego spojrzenia na rzeczywistość , tak wa nego w tradycji europejskiej. Jednak e niezwykle trudno to uzyska przy stosowaniu podaj cych metod nauczania filozofii.

Skoncentrowanie edukacji filozoficznej w jej pocz tkowej fazie na aspekcie merytorycznym, nie tylko nie b dzie sprzyjało realizacji wa nych społecznych i partykularnych celów edukacji zakładanych w *Podstawach*, ale poci gnie za sob fatalne konsekwencje. Spowoduje mianowicie totaln pora k tak długo oczekiwanej „innowacji” edukacyjnej, jak jest powrót filozofii do polskiej o wiaty. Przyczyn tego niepowodzenia tworzy okoliczno banalna, lecz nieuwzgl dniana przez omawiane *Podstawy*, mianowicie **faza erudycyjna w nauczaniu filozofii** (w du o wi kszym stopniu ni ma to miejsce w kształceniu w obr bie innych dyscyplin) **wymaga wyposa enia jej adepta w odpowiednie kompetencje osobowe**. Bez takich kwalifikacji, jak na przykład zdziwienie wiatem i jego ciekawość , wiadomo własnej niewiedzy i odejcie od postawy dogmatycznej, zdolno postawienia si w sytuacji pytania, czy umiej tno ci prowadzenia dialogu, adept ów nie jest w stanie ani interioryzowa , ani nawet zrozumie sensu swoistych problemów i pogl dów filozoficznych. Konieczno przyswojenia przewidywanej przez *Podstawy* nowej puli tez, stanowisk i nazwisk stanie si wi c utrapieniem dla przeci onych informacjami i filozoficznie nieprzygotowanych uczniów polskiej szkoły. Pierwszy kontakt z filozofii od strony jej teorii zrodzi w nich niechybnie trwałe zniech cenie do „królowej nauk”, a tre ci wyuczone w trybie przymusu i niezrozumiało ci, a wi c obce w swym przesłaniu i znaczeniu, zostan szybko zapomniane.

Przedstawiony powy ej, potencjalny rozwój okoliczno ci grozi zaprzepaszczeniem szansy, jaka pojawia si przed polsk szkoł . rodkiem zaradczym, zapobiegaj cym zaistnieniu tego niekorzystnego scenariu-

sza, byłoby **radykalne ograniczenie zakresu materiału zalecanego do przyswojenia przez uczniów przez przyjętą Podstaw programów nauczania filozofii oraz zmiana charakteru zakładanych przez ni celów**. Poniżej zarysuj uzasadnienie takiego zabiegu.

Zwróćmy uwagę, że nauczanie jakiegokolwiek przedmiotu szkolnego nie jest aktem, lecz procesem i trwa zazwyczaj długo, rozkłada się go na fazy, ustala ich kolejno oraz stopie trudności. Przykładowo, kształcenie matematyczne zaczyna się od arytmetyki, a nie od trygonometrii i uczeń musi zdobyć wiele umiejętności oraz wiedzy, zanim zacznie działania na trójkątach. Atoli na wiadomościach zdobytych w szkole redziej nie kończy się wtajemniczenie w arkania matematyki. Studenci różnych kierunków zapoznają się z wybranymi jej działami, a studenci matematyki w zależności od specjalizacji opanowują różne zakreły, szeroki wybór jej subdyscyplin.

Instytucjonalnie zorganizowanej edukacji filozoficznej również nie należy planować jednofazowo, i to w kształcie zdecydowanie erudycyjnym, jak ma to miejsce w proponowanych *Podstawach*. Znajomość i rozumienie stanowisk filozoficznych winno stanowić dopiero zwieńczenie całego procesu nauczania. Trzeba kła nacisk na przekaz treści merytorycznych; o ile jednak nie rozumie się edukacji filozoficznej jako pamięciowego opanowania proponowanej wiedzy, to należałoby **zaczynać od kształtowania u uczniów postaw poznawczych i społecznych oraz wyrabiania umiejętności**, umożliwiających im zarówno rozumienie specyfiki tej dyscypliny, jak i podejmowanie samodzielnych prób filozofowania. Do takich niezbędnych w tym celu kompetencji należy, powtórz: zburzenie postawy dogmatycznej towarzyszącej wiadomości założeńowi wszelkiej wiedzy, nastawienie dialogiczne zakładające uważne słuchanie i różne mówienie, czy nawyk samodzielnego, krytycznego i holistycznego myślenia.

Płynie z tego wniosek, że należy wyróżnić przynajmniej **dwie zasadnicze fazy edukacji filozoficznej**: wstępną, **kompetencyjną** - nastawioną na kształtowanie u adeptów filozofii kwalifikacji koniecznych do zajmowania się tą dyscypliną, oraz fazę **merytoryczną** - zorientowaną na zapoznanie ucznia (czy to w układzie historycznym, czy problemowym) z klasycznymi filozoficznymi kwestiami i ich proponowa-

nymi przez tradycję rozwi zaniami. Oba te etapy s niezmiernie wa ne i adnego z nich nie nale y eliminowa z sensownie pomy lanej edukacji filozoficznej. Nie da si te ich ostro ograniczy . Nie mo na przecie wdra a uczniów do filozofowania, abstrahuj c od problemów filozoficznych i ich rozwi za . Z kolei, je eli uczenie si filozofii nie ma by wkuwaniem na pami niezrozumia ych tez oraz pogl dów, to trzeba jej adeptów wdra a do refleksyjnego my lenia i dialogu.

Uznaj c słuszno powy szego rozumowania nale y rozpoczyna edukacj filozoficzn (i to niezale nie od tego, w jakim wieku s jej adeptci) nie od fazy kład cej nacisk na stron merytoryczn , lecz na postawy i umiej tno ci umo liwiaj ce partycypacj tre ci filozofii. Zatem **podstawa programowa tworzc a fundament pierwszego etapu edukacji filozoficznej w polskiej szkole winna orientowa si na formowanie, a nie na informowanie uczniów.**

Zaproponowana powy ej dwufazowa strategia edukacji filozoficznej posiada wiele zalet.

- **Wspomaga pozafilozoficzne cele edukacji** przez kształtowanie u uczniów po danych postaw społecznych i poznawczych oraz wyrabianie u nich odpowiednich umiej tno ci.

- **Zapobiega patologiom szkolnego ycia społecznego**, poniewa lekcje nastawione na wyrabianie umiej tno ci i kształtowanie postaw w zdecydowanej mierze nale y prowadzi metodami interaktywnymi. Te za , jak ukazuj najnowsze badania, powoduj zmniejszenie poziomu przejawianej przez uczniów agresji.

- **Wychodzi naprzeciw takim potrzebom młodzie y**, jak potrzeby rozumienia wiata, intelektualnej aktywno ci, czy wyra nia własnego zdania.

- Pozwala na systematyczne nauczanie filozofii, które **koreluje mo liwo ci psycho-intelektualne uczniów ze skal trudno ci** stawianych przed nimi zada .

- Ułatwia **ujrze i prze y wychowankom sens uczenia si filozofii** oraz zach ca do jego kontynuacji, gdy łatwiej przej od własnych prób filozofowania do zainteresowania si tym, jak inni rozwi zywali określone problemy, ni odwrotnie.

Warto wi c doło y wszelkich stara , aby potencjał le cy w edukacji filozoficznej nie został zaprzepaszczoney. W tym celu nale y d y do znowelizowania zatwierdzonej *Podstawy nauczania filozofii*.

Osoby zainteresowane takimi działaniami proszone s o kontakt z autork tego tekstu: aldonap@uni.lodz.pl

Summary

In the paper I criticize the base of school curriculum for philosophy teaching in senior high schools that is currently in force. I argue that its radical encyclopedic character will cause total defeat of this long-awaited educational innovation, namely the return of philosophy to Polish schools.

Key words: school curriculum for philosophy, radical encyclopedic character, defeat of educational innovation.